Nr. 76. Lwów, Piątek dnia 1. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Program prac ostatniej sesji Sejmu ustawodawczego.

Sejm ustawodawczy zakończy swe prace w lipcu. — Projekt prac. — Sprawa realizacji reformy rolnej. — Rozszerzenie okręgów wyborczych. — Mowy programowe w czasie dyskusji budżetowej. Ratyfikacja traktatu ryskiego.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwow.")

Warszawa, 30. marca.

Mimo ferji wielkanocnych wielu posłów pozostało w Warszawie w związku z przygotowaniami do prac najbliższej sesji sejmowej. Ze sposobności tej skorzystał wasz korespondent, który zasięgnął informacji co do planu prac ostatniej sesji sejmu ustawodawczego.

Według opinii przedstawicieli większości sejmowych sesja ta będzie należeć do najpracowitszych, gdyż jeszcze przed rozwiązaniem sejmu wiele spraw musi być załatwionych, przyczem pożądanem jest, ażeby rozwiązanie sejmu mogło nastąpić przed końcem lipca i ogłosić termin nowych wyborów do sejmu zwyczajnego i senatu.

Załatwione być muszą nieodwołalnie następujące sprawy: budżet, plan aprowizacyjny na rok bieżący, ustawa wyborcza do obu izb, ustawa uzupełniająca konstytucji o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej, ratyfikacja pokoju w Rydze, przyjęcie umów gospodarczych, zawartych z innymi państwami, ustawy uzupełniające niektóre artykuły konstytucji, dotyczące administracyjnych norm ustroju państwa. Przewidziane jest, że niektóre frakcje wystąpią z projektem praw i będą się domagały ich załatwienia. Kluby ludowe będą dążyły do zdecydowanego pchnięcia naprzód sprawy realizacji reformy rolnej. Co się tyczy ordynacji wyborczej, to w kołach poselskich wiadomem jest tylko to, że w prezydjum Rady ministrów opracowuje się taki projekt. Projekt ten przewiduje między innymi zmiany w geografji okręgów wyborczych i zwiększenia tych okręgów do 75.000 na jednego posła. Wedle dotychczasowej ordynacji okręg taki obliczony był na 50.000 wyborców, który miał prawo wyboru jednego posła.

Z przewidywań, o jakich jest już mowa wśród posłów należy zanotować, że czynione są wielkie przygotowania do ożywionej dyskusji nad budżetem. W czasie bowiem dyskusji budżetowej zamierzają przedstawiciele klubów wystąpić z mowami programowymi. Będzie to pierwsza tego rodzaju dyskusja w sejmie polskim. Dyskusja budżetowa rozpocznie się prawdopodobnie w pierwszej połowie maja.

W zakończeniu dodać jeszcze należy, że zwołaną została już komisja dla spraw zagranicznych, celem rozpatrzenia traktatu ryskiego. Komisja pracować będzie w tempie przyspieszonem, ażeby ratyfikacja mogła być załatwiona jeszcze w pierwszej połowie tego miesiąca.

Jest nadzieja, że wspomniany tu program prac sejmowych, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody, zostanie w zamierzonym terminie w zupełności wykonany.

—oo—

Relacja p. Dąbskiego na Radzie ministrów.

Warszawa, (Tel. wł.). Podsekretarz stanu p. Jan Dąbski złoży oficjalną relację ze swojej misji w Rydze we czwartek na posiedzeniu Rady ministrów. Dotychczas p. Dąbski informował tylko Naczelnika państwa i prezyd. min. Witosa. Witos odwiedził p. Dąbskiego w jego mieszkaniu i konferował z nim przeszło 2 godziny.

Nowo mianowany poseł polski w Londynie p. Wróblewski podejmuje we czwartek p. Dąbskiego u siebie. Na przyjęciu tem będzie również obecny i prezyd. min. Witos.

—oo—

Gen. Żeligowski pozostaje we Wilnie.

Stosunek Litwy Środkowej do Rzeczypospolitej.

Warszawa. (Tel. wł.). Delegacja przedstawicieli społeczeństwa polskiego na Litwie Środkowej, która brała udział na posiedzeniu dnia 17. III. u gen. Mokrzeckiego (zast. gen. Żeligowskiego w Warszawie), bawiła przez tydzień w Warszawie i odbyła szereg konferencji z przedstawicielami rządu i Sejmu. Jak się dowiadujemy — delegacja ta otrzymała ze strony miarodajnej zapewnienie, że o **odwołaniu z Wilna gen. Żeligowskiego** w najbliższej przyszłości **nie ma mowy.**

Co się tyczy ustosunkowania Litwy Środkowej do Rzeczypospolitej, to najwięcej jakoby szans ma projekt pozostawienia Litwy Środkowej w jej dotychczasowych granicach, przyczem komisja tymczasowa byłaby skasowana. Rządy cywilne zaś objąłby komisarz, któryby działał z upoważnienia gen. Żeligowskiego. Działałby on również i na obszarach spornych z upoważnienia rządu polskiego. Jako kandydata na to stanowisko wymieniają p. Kossakowskiego.

Korfanty w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) Przybył tu polski komisarz plebiscytowy Korfanty, który odbył konferencję z premierem Witosem i ministr. spr. zagr. Sapiehą.

Anglja poprze francuskie pretensje w Rosji.

Warszawa. (Tel. wł.) „Echo de Paris" podaje następujący ustęp wyjaśnienia, którego udzielił Lloyd George w Izbie Gmin w sprawie stosunków handlowych z Rosją. Ustęp ten brzmi:

„Poinformowaliśmy rząd francuski o naszem stanowisku w sprawie stosunków handlowych z Rosją. Stwierdziliśmy, iż obywatele francuscy wyłożyli na Rosję znaczne sumy, a szereg właścian francuskich zaawansowało znaczne fundusze na rozwój ekonomiczny Rosji. Daliśmy rządowi francuskiemu zapewnienie, że gdyby tylko rozpoczęła się dyskusja o pokój między Rosją a państwami zachodnimi, to rewindykacje francuskie znajdą poparcie Wielkiej Brytanji.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE W WARSZAWIE.

Gdańsk. (PAT.) Dziś wieczorem wyjeżdżają do Warszawy senator Jewelowsky, przewodn. gdańskiej delegacji dla rokowań polsko-gdańskich wraz z senatorami Kettem, Schwarzem, Eschernem i Pertusem celem prowadzenia dalszych rokowań gospodarczych polsko-gdańskich, przerwanych 5. bm. Do Warszawy wyjeżdża również dziś wieczorem komisarz generalny Rzecz. polskiej w Gdańsku Biesiadecki celem wzięcia udziału w rokowaniach polsko-gdańskich.

POWRÓT JEŃCÓW Z ROSJI.

Warszawa. (PAT.) Biuro prez. min. spr. wojsk. komunikuje: Wszystkie listy jeńców oficerów i szeregowych, powracających z niewoli bolszewickiej będą ogłaszane w dzienniku urzędowym „Monitor Polski" począwszy od dnia 31. bm. Dotychczas przybyły trzy transporty w ogólnej liczbie 1565 ludzi, w tem 60 oficerów 5 dywizji syberyjskiej. Prawie wszyscy szeregowi pochodzą z Moskwy, oficerowie z Tuły. Na dzień 1. kwietnia bm. zapowiedzieli bolszewicy transport 1000 ludzi z obozów moskiewskich. Wszyscy powracający jeńcy przebywają w specjalnych obozach izolacyjnych 20-dniową kwarantannę, poczem odsyła się ich do formacji macierzystych, które podlegających demobilizacji zwalniają.

LIKWIDACJA ARMJI WRANGLA.

Paryż. (PAT). Rząd francuski zawiadomił gen. Wrangla, że od 1. kwietnia wstrzymano dalsze zasiłki dla jego byłej armji, znajdującej się obecnie w Turcji, przyczem zaproponował mu do wyboru przesiedlenie rozbitków do Brazylji dla celów rolniczych, wstąpienie do francuskiej legji cudzoziemskiej, lub powrót do Rosji sowieckiej. Wrangel poczynił podobno kroki, aby 40.000 jego żołnierzy osiedlić w Serbji. Wartość materjału wojennego ewakuowanego przez armję Wrangla z Krymu, a znajdującego się obecnie w posiadaniu francuskiem, obliczają na 3 miljony funtów szterl.

—oo—

Wywczasy świąteczne min. Sapiehy i wicem. Dąbrowskiego.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca 1921.

Powszechne zdziwienie, a nawet oburzenie wywołuje fakt, iż w chwilach najgoretszych, w przeddzień decyzji w sprawie Górnego Śląska kierownicy ministerstwa spraw zagranicznych minister Sapieha i wiceminister Dąbrowski wyjechał na wywczasy świąteczne, pozostawiając zastępstwo choremu p. Piłzowi.

Prof. Romer, który przyjechał ze Lwowa, by zaofiarować swe cenne usługi ministerstwu spraw zagranicznych, nie mogąc się doprosić posłuchania u dostojników z ulicy Miodowej, zajętych pakowaniem, na własną rękę zaopatrzył się w tutejszych poselstwach w listy polecające i wyjechał do Paryża, by tam bronić słowem i piórem sprawy Górnego Śląska. Cały szereg osób czeka na dyspozycje — a min. spr. zagran. z p. Sapiehą świętuje.

Czyż można wobec tego dziwić się p. Ciechanowskiemu, kierownikowi naszego poselstwa w Londynie, który w czasie, kiedy się miała decydować sprawa głosowania emigrantów na Górnym Śląsku wyjechał z Londynu w podróż poślubną?

Narady przywódców ludowców.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca 1921.

W najbliższych dniach odbędą się, jak się dowiaduje, narady przywódców ludowców. Omawiana ma być między innemi sprawa rządu. Podobno pp. Witos i Rataj zasiadający w gabinecie z ramienia P. S. L. stoją na stanowisku, iż gabinet z chwilą zawarcia pokoju i przeprowadzenia plebiscytu na Górnym Śląsku spełnił swe zadanie i może ustąpić, skoro tylko zapadnie w Radzie Najwyższej decyzja co do Górnego Śląska, co prawdopodobnie wkrótce nastąpi.

—oo—

Pertraktacje z gen. Żeligowskim.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca 1921.

Rada Ligi Narodów proponując Polsce konferencję w Brukseli z Litwinami w sprawie Litwy środkowej zażądała, jak wiadomo, między innemi, by Żeligowski i jego wojsko poddało się zwierzchnictwu Polski. Rząd polski zgodził się w zasadzie podjąć kroki w tym kierunku. Jak się dowiaduję, pertraktacje prowadzone z Żeligowskim natrafiają na trudności. Żeligowski chętnie godzi się na likwidację jego odrębności, lecz w imieniu tak wojska swego, jak i ludności cywilnej Wileńszczyzny domaga się gwarancji, iż Liga Narodów i konferencja w Brukseli nie rozstrzygną sprawy Wilna wbrew woli ludności. Pertraktacje muszą z natury rzeczy potrwać dłuższy czas. Są wszelkie dane, iż konferencja w Brukseli rozpocznie się mimo to, jakkolwiek nota Rady Ligi stawiała likwidację Żeligowskiego jako warunek w sposób kategoryczny.

Sprawy ukraińskie.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

W okolicy Berdyczowa pojawił się ataman Taran, bijąc ekspedycje karne bolszewickie. W odpowiedzi na amnestję bolszewicką wódz powstańczy pułk. Struk nakazał wszystkim byłym wojskowym ukr. wystąpić z wojsk czerwonych — jak pisze „Wisty Winnickie" — do 1. maja, grożąc im potem konsekwencjami prawa wojennego. (Z „Ridnego Kraju").

„Wpered" zastanawiając się nad powstaniem ukraińskiem, wysuwa dwa fakty: z jednej strony, że bolszewizm schodzi z wojennych ścieżek, wszak sam Lenin nazwał bandytyzmem aprowizowanie krasnoarmiejców wedle systemu komunistycznego (ekspedycje rekwizycyjne na wieś). — Stein jasno rzucił, że niema w Bolszewji żadnego równouprawnienia narodowości, nie mówiąc już o krytyce Bucharina, daleko idącej a teoretycznej — z drugiej zaś strony, że zwalczanie bolszewizmu drogą niezorganizowanych powstań nawet w oczach otoczenia Petlury jest bezcelowe. „Wpered" dodaje, że, jak doświadczenie poucza, i zorganizowana rewolucja antybolszewicka nic nie pomoże.

Cel tego artykułu „Wpereda" jasny: spodziewa się, że „radjański" rząd wytępi sam te dwie zmory: grabieże i moskiewszczenie Ukrainy.

NOWY GABINET URL.

Premjerem URL. jest obecnie Prokopowycz, min. spr. zagran. pozostaje Nikowśkyj. Nowy gabinet został mianowany 25 bm.

POLSKA SŁUŻBA WOJSKOWA RUSINÓW.

Pisma ruskie skarżą się na PKU. Sambor, która do ewidencji nasułodszych roczników (1901—1903) wciąga Rusinów.

Z HUMORYSTYKI POLITYCZNEJ.

Często na pudełkach zapałek umieszczano portrety ludzi, którzy coś zdziałali dla narodu, widzieliśmy pudełka z Sobieskim, Hindenburgiem itd., jak to słusznie zauważył „Wpered". Obecnie mamy pudełka z portretami wielkości à conto, przyszłych królów, a mianowicie: z Wasylem Wyszywanym.

Oczekiwać też należy portretów Pawła I, innego przyszłego króla „trudowego" Ukrainy, który, wedle „Naszej Zorji", zakupił jakieś pisemko prowincjonalne endecko-ruskie w Galicji.

„UKRAINSKYJ WISTNYK" PRZESTRZEGA

przed wiecami moskiewskimi, jakie ma zamiar przygotowywać „Ridnyj Kraj", „Obnowa", PSL.(!) i „pewna polska instytucja charakteru ochrany" — dalej przed prowokatorami, którzy kręcą się po wsiach i podmawiają do powstania ruskiego, by potem pchać niewinnych do turm.

„Ukr. Wistnyk" powinien dostarczyć dowodów na istnienie tego rodzaju niecnych machinacji, bo przytaczane tajne okólniki żandarmerji polowej dowodziły chyba fałszywych informacji (jeżeli każą mieć się na baczności przed powstaniem ruskiem), a nic nie oświetlałyby sprawy prowokatorów.

Tenże numer „U. W." zapowiada dalsze aresztyi represje, jak zawieszanie pism, tylko że o staranie się o te policyjne środki pomawia już nie PSL., tylko „Gazetę Wieczorną".

—oo—

Echa górnośląskie.

PO PLEBISCYCIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) Do komisarjatu plebiscytowego napływają ze wszystkich stron Polski gorące życzenia z powodu zwycięskiego plebiscytu. Również zarząd główny polskiej narodowej partji robotniczej w Niemczech nadesłał na ręce komisarza Korfantego pismo gratulacyjne z powodu zwycięstwa.

Bytom. (PAT.) Polski i niemiecki związek zawodowy wydały wspólną odezwę do ludności robotniczej Górnego Śląska z wezwaniem do zachowania spokoju i równowagi i do obrony wspólnych interesów robotniczych.

Bytom. (PAT.) W Tarnowskich Górach pod przewodnictwem kontrolora powiatowego odbyło się zebranie sołtysów całego powiatu, na którem obradowano nad środkami celem zachowania spokoju i porządku w powiecie. Kontrolor powiatowy oświadczył, że na razie niema zamiaru ogłaszać w powiecie stanu wyjątkowego, gdyż ufa rozsądkowi ludności, zakazał jednak noszenia wszelkiego rodzaju odznak.

Bytom. (PAT.) Rząd niemiecki łudząc się wciąż jeszcze nadzieją utrzymania Górnego Śląska przy Rzeszy niemieckiej polecił ministrowi spraw wewnętrznych poczynienia kroków przygotowawczych celem wprowadzenia w życie niemieckiej ustawy o autonomji dla Górnego Śląska.

TERROR NIEMIECKI NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT). Istniejący na całym obszarze przemysłowym Górnego Śląska stan oblężenia zdaje się nie istnieć dla ludności niemieckiej i dla niemieckich organizacji bojowych. Ze wszystkich stron Górnego Śląska nadchodzą wciąż wiadomości o terrorze niemieckim i niemieckich prowokacjach. Z wielu miejsc nadchodzą ciągle wiadomości o napadach niemieckich, które policja toleruje.

JAK NIEMCY ZWYCIĘŻALI PRZY PLEBISCYCIE.

Bytom. (PAT). Do władz koalicyjnych nadchodzą bezustannie raporty i doniesienia o oszustwach i terrorze niemieckim w dniu głosowania plebiscytowego. Z zestawień tych wynika, że agitacja niemiecka prowadzona była intenzywnie przedewszystkiem przy pomocy przekupstwa. I tak np. wszystkich wybitniejszych działaczy powiatu pszczyńskiego zawezwali niemieccy agitatorzy telegraficznie krótko przed głosowaniem pod fałszywym pozorem do Pszczyny celem wręczenia im większych sum (od 500 do 10.000 mk.). Jednemu z działaczy polskich wręczono równocześnie gotowy telegram z żądaniem wysłania go do komisji koalicyjnej. Telegram ten zawierał zmyślony protest ludności polskiej przeciwko ewentualnemu przyłączeniu powiatu pszczyńskiego do Polski. W powiecie kozielskim ofiarowano ze strony niemieckiej wszystkim niższym urzędnikom pocztowym specjalne gratyfikacje pieniężne. Temu też należy zawdzięczać tak liczne nadużycia na poczcie. W Meloie, w powiecie strzeleckim zgłosiło się dotychczas około 20 osób do miejscowego komitetu plebiscytowego z doniesieniem, że ze strony niemieckiej ofiarowano im znaczniejsze sumy. W tej samej gminie, rada gminna jeszcze na tydzień przed głosowaniem usunęła sołtysa z powodu wyraźnej agitacji na rzecz Niemiec. — Wbrew istniejącym przepisom robotę taką prowadzili przeważnie nauczyciele i urzędnicy niemieccy. — W Laskowicach, w powiecie kluczborskim, polski nauczyciel, który w czasie głosowania był pomocny chorym i starcom polskim, musiał zbiedz przed ścigającymi go Niemcami. Wskutek terroru 200 głosów.

Księża niemieccy jeszcze w sam dzień głosowania podburzali z ambon ludność przeciwko Polakom i żądali, aby głosowała za Niemcami. W Gliwicach banda niemiecka napadła w dniu głosowania na kilku kurjerów polskich i pobiła ich, zadając im dotkliwe rany. Na domiar policja aresztowała ich i przez kilkanaście godzin trzymała w areszcie.

W wielu gminach powiatu kluczborskiego ludność przez długi czas była dniem i nocą pod wpływem terroru niemieckiego, który się wzmagał coraz silniej zwłaszcza w miarę zbliżania się głosowania. Dlatego też wynik głosowania w tych gminach nie odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy. Kilku Polaków udających się po głosowaniu ze Smard na dworzec kolejowy zostało w drodze napadniętych przez urzędnika policji. Polaków bito w nieludzki sposób i osadzono na kilkanaście godzin w więzieniu, gdzie ich znowu okrutnie katowano. W podobny sposób zostali napadnięci polscy członkowie biura w Sierosławicach, gdy podążali z obliczeniem rezultatu głosowania na poczte. Codziennie też stwierdza się oraz liczniejsze wypadki, iż jako emigranci niemieccy głosowali l'czali Niemcy, którzy nie byli zupełnie uprawnieni do głosowania.

ROZSZERZENIE SANKCJI.

Berlin. (E. E.) „Frankfurter Zeitung" donosi: Koalicja jest za rozszerzeniem sankcji karnych na Górnym Śląsku i chce zaprowadzić granicę cłową między Górnym Śląskiem a Niemcami.

NIEMCY PRZYGOTOWUJĄ AUTONOMIĘ DLA G. ŚLĄSKA.

Berlin. (E. E.) Rząd niemiecki polecił ministrowi spraw wewnętrznych opracowanie projektu ustawy o autonomji Górnego Śląska.

POGRZEB OFIAR ROZRUCHÓW PLEBISCYTOWYCH.

Bytom. (EE.) Wczoraj odbył się pogrzeb ofiar z Karbia i Miechowic; zajść nie było żadnych.

POWRÓT NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT.) We wtorek popołudniu powrócił do Warszawy z odpoczynku świątecznego w Spale Naczelnik Państwa Piłsudski.

NOMINACJA.

Warszawa. (EE.) Gen. ppor. Wł. Sikorski został mianowany gen. por., a pułk. Marjan Żegota-Januszajtis gen. ppor.

ADAM TARNOWSKI NIE PRZYJĄŁ STANOWISKA POSŁA W WATYKANIE.

Warszawa. (EE.) Adam Tarnowski odrzucił proponowane mu stanowiski posła w Watykanie.

LIMA POSŁEM BRAZYLIJSKIM W WARSZAWIE.

Warszawa. (EE.) Posłem Brazylji w Warszawie mianowany został p. Rinaldo Lima.

KONFERENCJE DELEGACJI ŻYDOWSKIEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. (EE.) Delegacja żydowska odbyła konferencję z prez. min. Witosem, min. Sapiehą i Skulskim, protestując przeciw 6. art. traktatu pokojowego w Rydze, który utrudnia żydom kresowym nabywanie obywatelstwa polskiego.

—o—

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ SPOŻYCIA.

Warszawa. (EE.) „Przegląd Wieczorny" notuje pogłoskę o bliskiem zniesieniu ograniczeń spożycia, zaprowadzonych przez ministra aprowizacji.

ZBADANIE RYNKU PRACY W POLSCE.

Warszawa. (EE.) W czasie świąt przybył do Warszawy członek międzyn. komisji pracy w Genewie, Milhond, celem zbadania rynku pracy w Polsce. Milhond odbył konferencję z przedstawicieami PPS.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA POCZTOWA Z ROSJĄ.

Warszawa. (PAT.) Bezpośrednia komunikacja pocztowa z Rosją została zaprowadzona.

HANDEL Z ROSJĄ.

Warszawa. (PAT). Jak donoszą pisma min. przemysłu i handlu rozesłało do zrzeszeń kupieckich okólnik, w którym zwraca uwagę, że Rosji sowieckiej będą obecnie potrzebne przedewszystkiem następujące towary: bielizna, ubrania, obuwie, nici, igły, grzebienie, guziki, szkło, wyroby gliniane i porcelanowe, gwoździe, lampki, łyżki, widelce i nożyczki. Wielkim popytem cieszyć się będą również wyroby rzemieślnicze.

OBRADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W ROSJI.

Moskwa. (PAT.) Rozpoczął się w Rosji tydzień związków zawodowych. Rada centralna związków zawodowych wydała hasło: „Przez związki zawodowe do opanowania produkcji".

USPOKOJENIE W NIEMCZECH.

Berlin. (PAT.) Także wczoraj popołudniu panował tu zupełny spokój. Próby rozpoczęcia strajku w poszczególnych fabrykach niedoprowadziły do rezultatu.

Berlin. (PAT). Ze wszystkich okolic Niemiec, objętych rewolucją komunistyczną, nadchodzą wiadomości o skutecznem tłumieniu tego ruchu przez rząd, który ma nadzieję, że do końca b. tygodnia opanuje sytuację w zupełności.

ODŁOŻENIE KONFERENCJI PAŃSTW SUKCESYJNYCH.

Rzym. (PAT.) Konferencja państw sukcesyjnych zwołana na dzień 31. bm. została na kilka dni odłożona.

ZAMIERZONY ZAMACH NA GIOLITTIEGO.

Z Rzymu donoszą: Na prezydenta ministrów Giolittiego zamierzony był podobno zamach — w pobliżu Livorna usiłowano wysadzić w powietrze pociąg kolejowy. W nocy na piątek eksplodowała bomba w pobliżu mostu przed nadejściem pociągu rzymskiego. Most został zupełnie zniszczony. Premier Giolitti nie znajdował się w tym pociągu i wyjechał dopiero pociągiem następnym.

O PRAWA DLA DYSLOKOWANYCH ŻOŁNIERZY ROSYJSKICH.

Paryż. (EE.) Przedstawiciel Francji przy gen. Wranglu zwrócił się z energicznem żądaniem do Ligi Narodów, oraz do prez. Stanów Zjedn. Hardinga o pomoc dla żołnierzy rosyjskich, dyslokowanych w liczbie 48.000 na Gallipoli i w Konstantynopolu.

KŁOPOTY Z HABSBURGAMI.

Rzym. (PAT.) Stefani. Wiadomości o powrocie b. cesarza na Węgry wywołały w świecie politycznym włoskim niezadowolenie. Jest to fakt niepomyślny dla Węgier, które potrzebują spokoju. Ministerstwa państw koalicyjnych porozumiały się w tej sprawie ze sobą i istnieje zupełna zgoda, iż należy przeszkodzić powrotowi b. króla na tron. Stanowisko jakie zajęłaby koalicja w takim wypadku jest już od dłuższego czasu ustalone. Depesze z Budapesztu w sprawie stanowiska rządu węgierskiego brzmiały uspokajająco, mimo tego jednak zwracają uwagę na to, iż Karol Habsburg nie rozpoczynałby akcji swej, gdyby nie spodziewał się znaleść sprzymierzeńców.

ROZSZERZENIE SANKCJI KARNYCH.

Paryż. (PAT). Z Londynu donoszą: Lloyd George, sir Werthington Ewan, minister wojny i marszałek Wilson odbyli konferencję, której przedmiotem było, jak opowiadają, rozważenie możliwości rozszerzenia sankcji karnych z powodu odmowy Niemiec zapłacenia pierwszych 12 miljardów, płatnych w dniu 1. maja br.

Z ruchu ludowego.

WIELKI WIEC P. S. L. W PRZEMYŚLU.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego).

Przemyśl, w marcu.

Odbył się u nas powiatowy wiec P. S. L. — Wielką salę magistratu wypełniło włościaństwo po brzegi. Zjawił się także spory zastęp inteligencji. Jako referenci przybyli posłowie Grzędzielski i Nawrocki. Pos. nasz Toczek, który również zapowiedział swój przyjazd, nie przybył z powodu ciężkiej choroby żony i usprawiedliwił nieobecność przez usta swych kolegów.

Obrady zagaił przewodniczący Ludowej Rady powiatowej pro. dr. Ćwikowski.

Prezydjum wiecu stanowił zarząd Ludowej Rady powiatowej. Pierwszy referował pos. Grzędzielski. Mowca w brawnych słowach i głęboko ujętych myślach przedstawił rolę dziejową Polski, jej misję na wschodzie Europy, nasz stosunek do zagranicy, podróż Naczelnika Państwa do Francji, pertraktacje pokojowe i sprawę plebiscytu, nie szczędząc przytem ostrej krytyki stronnictwom prawicowym z endecją na czele, kóra stawiając interes partyjny ponad państwowy, wichrzeniem, atakami i kalumnjami rzucanemi na Naczelnika Państwa i rząd ludowy w kraju i za granicą naraża państwo na największe niebezpieczeństwo. — Mówiąc o polityce wewnętrznej podniósł mowca wielki talent polityczny, zasługi premiera Witosa i trudności, jakie musi zwalczać. Przyszłość nie przedstawia się ponuro, należy tylko zerwać z biernością, pessymizmem i wziąć się do rzetelnej pracy.

Poseł Nawrocki mówił o reformie rolnej, odbudowie kraju, oświacie ludowej i potrzebie organizacji. To też z niezwykłem zainteresowaniem wysłuchała sala jego dwugodzinnego przemówienia. Wskazywał, że dzieło reformy rolnej jest zbyt wielkie, aby je można dorywczo załatwić, że potrzeby mas ludowych muszą się stosować do interesu państwa jako całości; nawoływał do korzystania z ustawy o przymusowej dzierżawie odłogów, tłumaczył, że odbudowa napotyka na wielkie trudności skutkiem braku funduszów, bojkotu ze strony większej własności reszty społeczeństwa i z winy wielu niższych władz, że na to trzeba normalniejszych warunków i dłuższego czasu.

W dyskusji bardzo ożywionej zabierali głos: Ćwikowski, Kędra, Romaszewski, Głowacz, Kalinowski, W. Tarnawski, Leonard. M. Tarnawski, Węgrzyn, Frączak, Tulej, Bochnacki i in. Dyskusja toczyła się około spraw wykonania reformy rolnej, dzikiej parcelacji odbudowy kraju, organizacji, odbudowy rękodzieł, aprowizacji, przydziału koni demobilizacyjnych, rekwizycji podwód. Przedstawiciel Narodowej Partji robotniczej mówił o istniejącym antagonizmie między wsią a miastem i nawoływał do jedności i wspólnej pracy, bo silna Polska jest pierwszą koniecznością. Mieliśmy także próbkę przemówienia endeckiego. Prof. Tarnawski starał się przeczyć wywodom posła Grzędzielskiego, odnoszącym się do zgubnej działalności tego stronnictwa. Uważając jednak, że słuchacze niezbyt wierzą jego zaklęciom poprzestał na kilku zdaniach i opuścił salę, napróżno nawoływany, by wysłuchał repliki.

Natomiast sprawa ks. posła Kotuli przybrała większe rozmiary. Poseł ten kandydował na program P. S. L., dawno już jednak jest członkiem klubu katolicko-ludowego. Wyborcy aż nazbyt cierpliwie znosili dotąd jego metamorfozę.

Ks. Kotula właśnie bawił w Przemyślu, uważał jednak zastosowne w dzień wiecu się ulotnić. Natomiast przysłał na wiec swego fagasa, nauczyciela z Niżankowic, który powołując się na wiec ks. Kotuli, odbyty w Niżankowicach, a złożony z 30 księżych parobków, protestował przeciw — risum teneatis amici — wprowadzeniu stronnictwa „Piasta" do powiatu, jako wrogiego ludowi, Bogu i ojczyźnie. Śmiech i oburzenie powstało na sali. Wysłannik otrzymał w krótkich a dobitnych słowach należyte pouczenie a zgromadzeni sami, wyborcy ks. Kotuli, jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję:

Ponieważ ks. poseł Kotula pomimo przyrzeczenia, że w razie wystąpienia z klubu Piastowców złoży mandat poselski, do tego czasu nie uczynił, przeto ludowcy jako jego wyborcy, zebrani na wiecu 25. lutego, uchwalając ks. Kotuli votum nieufności, wzywają go do złożenia mandatu poselskiego.

W końcu uchwalono jednogłośnie 12 rezolucji odnoszących się do spraw zagranicznych i wewnętrznych państwa, a ujmujących podstawowy program bieżącej polityki P. S. L.

Miarą wielkiego zainteresowania jest fakt, że wiec trwał 5 godzin przy szczelnie zapełnionej sali.

W czasie obrad zbierano składkę na Górny Śląsk.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Balbiny m.; gr. kat. Kiryła. Jutro rz. kat. Hugona b.; gr. kat. Chryzanfta. — Wschód słońca 5·06, z. ch. d. 5 50.

Repertuar teatru miejskiego.

W czwartek »Ewa«, komedja w 3 aktach J. Szaniawskiego. Nowość.

W piątek »Carmen«, opera.

W sobotę popoł. »Zamek« — wieczór »Holender tułacz«, opera.

W niedzielę popoł. „Bale“ — wieczór »Incognito«.

W poniedziałek pop. »Manewry jesienne« — wieczór »Wojna i miłość«, komedja.

We Lwowie.

— **Prezydent ministrów Witos przyjeżdża** w piątek, 1. kwietnia do Przeworska i Brzozowa i w niedzielę weźmie udział w kongresie PSL. na zachodnią Małopolskę w Krakowie, na który przyjeżdża też minister Rataj i wiceminister Dąbski. W poniedziałek rano wyjeżdża prezydent min. do Cieszyna, a wieczorem wraca do Warszawy.

— **Wielka manifestacja na rzecz Górnego Śląska** odbędzie się we Lwowie w poniedziałek 4. kwietnia o godz. 11 przedpołudniem. Wczoraj wieczorem w Czytelni akademickiej odbyło się posiedzenie delegatów komitetu obrony kresów zachodnich, oraz delegatów rozmaitych Stowarzyszeń i organizacji, na którem omawiano szczegóły manifestacji i wybrano komisje dla technicznego opracowania programu zebrania i pochodu manifestacyjnego. Będą poczynione starania, aby wszystkie sklepy w mieście zamknięte były w czasie manifestacji, wszyscy pracownicy biur uwolnieni od pracy itp. Wobec wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku cały naród polski musi czuwać i dać głośny wyraz swej woli. Dlatego manifestacja poniedziałkowa musi być silnym wyrazem woli narodu.

Dowiadujemy się, że i w całym kraju komitety krzątają się w celu urządzenia manifestacji na rzecz G. Śląska.

— **Porządkowanie stosunków we wschodniej Małopolsce.** Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja w ratuszu, w której udział wzięli wszyscy posłowie wschodniej Małopolski. Przewodniczył prezydent miasta J. Neumann. Przedmiotem obrad były sprawa odbudowy kraju, podniesienie przemysłu i uporządkowanie stosunków administracyjnych. Rezultatem ożywionej dyskusji było szereg rezolucji, które będą przedłożone rządowi.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś we czwartek o godz. 6 wieczorem. Porządek dzienny zawiera między innemi: wyznaczenie gruntów dla spółki mieszkaniowej pod budowę domów; upaństwowienie szkoły robót ręcznych przy liceum im. król. Jadwigi; uchwalenie kredytu na zakupno przyborów i środków naukowych szkolnych; wydzierżawienie gruntów na działki na rok 1921; dostawa robót drukarskich dla magistratu; wydzierżawienie restauracji na Wysokim Zamku, w ogrodzie Kościuszki i w parku Kilińskiego; sprawa kredytu na wycieczki szkolne; dzierżawa folwarku Błotnia; zakupno odzieży i obuwia dla ubogiej dziatwy; przyznanie nauczycielom-emerytom zapomóg; sprawa generalnego zarządcy realności miejskiej; określenie godzin otwierania sklepów.

— **Z żałobnej karty.** We Lwowie zmarł Stanisław Waltoś, profesor gimnazjum V. we Lwowie. Śp. zmarły cieszył się ogólną sympatją swoich kolegów, był też szczerze lubiany przez uczniów, powierzonych jego pieczy. Od półtora roku dotknięty ciężką chorobą, walczył ze śmiercią, która położyła wreszcie kres jego męczarniom. Śp. Waltoś osierocił żonę p. Helenę Waltosiową i syna, ucznia szkoły kadeckiej. Cześć jego pamięci. Pogrzeb śp. Waltosia odbędzie się dziś we czwartek, o g. 4. popoł. z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

— **Loterja plebiscytowa.** Przy wczorajszem ciągnieniu losów plebiscytowej loterji filatelistycznej padła pierwsza wygrana na nr. 396, druga i trzecia na nr. 313 i 273, a czwarta i piąta wygrana na nr. 383 i 132. Po odbiór wygranych należy zgłaszać się do dnia 1. maja br. w kramie studenckim przy ul. Szajnochy między godz. 4—6 popoł. Wygrana nie podjęte do tego czasu, przepadną na rzecz komitetu zbiórki marek pocztowych.

— **Praca plebiscytowa na Górnym Śląsku.** Dziś we czwartek odbędzie się w sali PTP. o g. 7. wieczorem zebranie, na którem wygłosi p. J. Ruczajówna referat pt. „Praca plebiscytowa na Górnym Śląsku“.

— **Ze Związku Strzeleckiego.** Walne zebranie członków Związku strzeleckiego odbędzie się 4. kwietnia o g. 10. przedpoł. w sali „Skała“ przy ul. Mickiewicza z następującym porządkiem obrad: Sprawozdanie ustępującego zarządu; Wybór zarządu obwodu Lwów-miasto i delegatów na zjazd okręgowy; Wnioski i interpelacje.

— **Sekcja mechaników polskiego towarzystwa politechnicznego.** W piątek, 1. kwietnia o g. 6.15 odbędzie się w sali VI. politechniki zebranie sekcji mechanicznej, na którem prof. Edwin Hauswald wygłosi odczyt pt. „O zużytkowaniu pary wylotowej w przemyśle“.

— **Organizacja targów wschodnich we Lwowie.** Komitet tymczasowy rozesłał zaproszenia na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w niedzielę, 3. kwietnia br. o g. 11. przedpołudniem w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, u. Akademicka l. 17. Na porządku obrad: Organizacja targów wschodnich, ref. prof. H. Grosman. Zarys planu finansowego, ref. dyr. M. Turski. Wybór komitetu organizacyjnego. Wybór i ukonstytuowanie się wydziału wykonawczego. Wnioski i dyskusja.

— **Zmienione przepisy paszportowe.** „Monitor Polski“ zamieszcza rozporządzenie ministra spr. wewn. w przedmiocie zmiany przepisów dotyczących wydawania paszportów zagranicznych.

— **Urząd nafty i izba drzewna** wkrótce przeniosą się do Lwowa.

— **Kufry do przewożenia banknotów.** Wczoraj aresztowała policja lwowska Samuela Menkesa, który wyrabiał w swojej pracowni kufry o podwójnej ścianie dla przewożenia banknotów za granicę. Kufry te zamawiał niejaki Schapira, rzekomo akademik z Wiednia, który bawił obecnie we Lwowie i dostał się też w ręce policji. W czasie rewizji u Menkesa znaleziono przeszło 600.000 koron, które miały być przeznaczone niezawodnie do wywozu. Banknoty te skonfiskowano.

W Polsce i na świecie.

— **Przeciw zamierzonym sześciotygodniowym ferjom szkolnym.** Z Warszawy donoszą: Ministerstwo oświaty zamierza skrócić ferie letnie do sześć tygodni. Prace nad przygotowaniem odnośnego rozporządzenia wykonawczego są w toku. W związku z tem, zarząd Związku nauczycieli szkół średnich wystąpił do ministerstwa oświaty z memorjałem, w którym zwraca uwagę, że ze względu na wypadki wojenne, które oddziałały na ustrój nerwowy młodzieży i niedostateczne jeszcze odżywianie, należy w roku bieżącym zatrzymać dłuższy okres ferji.

— **Ks. Oboleński zostanie posłem rosyjskim w Warszawie.** „Gaz. Warsz. pisze, że prawdopodobnie posłem rosyjskim w Warszawie zostanie ks. Oboleński, delegat ros. w Rydze, b. redaktor „Russkiego Bogatstwa“.

— **Polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom w Warszawie** organizuje bibliotekę oraz czytelnię dzieł i pism w języku polskim i obcych, obejmujące możliwie wszystko, co dotychczas zostało powiedziane w sprawie opieki nad dziećmi i młodzieżą.

— **Kurs garbarski.** Z Warszawy donoszą: Zorganizowany został w Warszawie 3 miesięczny wieczorowy kurs garbarski.

— **Zjazd żydowskich właścicieli dóbr ziemskich z Małopolski** odbył się w Krakowie 4. kwietnia celem omówienia reformy rolnej, zagrażającej żydowskiemu stanowi posiadania.

— **Stan zdrowia króla serbskiego Piotra** budzi poważne obawy. Król Piotr jest częściowo sparaliżowany.

— **Międzynarodowa konferencja Czerwonego Krzyża** zebrała się wczoraj w Genewie. Na konferencji reprezentowanych jest 36 towarzystw i państw.

Nekrologja.

†

Stanisław Waltoś
profesor gimnazjalny
zasnął w Panu po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 28. marca 1921 r., w 45 roku życia.

W smutku pogrążona żona z synem i rodziną zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we czwartek dnia 31. marca 1921 r., o godz. 4 popołudniu z krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek dnia 31. marca 1921 r., o godz. 10 rano w kościele OO. Bernardynów.

DAR MILJONOWY DLA MASARYKA.

Z Pragi donoszą: Prezydentowi Masarykowi z okazji jego 71 letnich urodzin wręczono papiery wartościowe w kwocie 10 milion. koron, jako dar narodowy. Masaryk wyjeżdża w najbliższych dniach dla poratowania zdrowia na Capri.

—o—

ZAMACHY ANARCHISTYCZNE WE WŁOSZECH

Z Zurychu donoszą: W Falinio rzucono bombę i zraniono 18 żołnierzy. W Genui w przeciągu 36 godzin rzucono 5 bomb, które wyrządziły tylko szkodę materjalną. W Medjolanie uwięziono 10 anarchistów, którzy brali udział w zamachu na teatr Diana. Śledztwo wykryło nowy komplet anarchistyczny. Przywódca anarchistów Malatesta zaprzestał w więzieniu głodówkę.

—o—

ZAMACH NA BANK W WROCŁAWIU.

Z Wrocławia donoszą: Rano o godz. 5 rzucono bombę przed gmachem banku Wallenberga, Pachalyego i Sp. celem zrabowania banku. Bandytom nie udał się zamach, musieli uciekać. Policja uwięziła kilka osób podejrzanych.

Nadesłane.

Wielebnemu Księdzu Doktorowi Stefanowi Momidłowskiemu, za wzniosłe nauki rekolekcyjne, wygłoszone w archikatedrze lwowskiej, najserdeczniej dziękują Słuchacze.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

„Pod pręgierz opinji publicznej".

Janów koło Lwowa.

Z urzędu Kółka rolniczego w Janowie otrzymaliśmy pismo następujące:

Janów, miasteczko położone w pięknej kotlinie wśród lasów, przed wojną miejsce wycieczkowe dla lwowskich gości, przedstawia obecnie obraz nędzy i zniszczenia, które na każdym kroku rzucają się w oczy. Całą akcję pomocy miejscowej ludności ujęło w swe ręce tutejsze Kółko rolnicze, które ze słabych początków rozwinęło się wspaniale, dzięki niezmordowanej pracy kilku ludzi dobrej woli. Sami jednak mimo najlepszych chęci nie mogą podołać wszystkiemu, gdy naprzeciw stoją ludzie złej woli, którzy nie mogą na to patrzeć, jak im się coraz więcej pajęczych paskarskich nici z rąk wymyka. Towarzystwo Kółka rolniczego spełnia tylko część zadania, wśród nieustannych walk z czarną mniejszością narodową, która ujęła wyłącznie w swoje ręce monopol handlu drzewem. I nikt by nie uwierzył! Codziennie odchodzi z Janowa po kilka pociągów towarowych z żydowskim drzewem do Lwowa, w Janowie zaś ludność niema czem palić, gdyż drzewa nie można nigdzie kupić jak tylko u Żyda, oczywiście za drogie pieniądze.

Zarząd Kółka rolniczego chcąc i na tem polu przyjść w pomoc ludności, uwolnić ją od wyzysku Żydów i dać możność nabycia drzewa po przystępnej cenie, zwrócił się w dniu 9. stycznia b. r. na posiedzeniu Zarządu do p. Piotrowskiego Władysława, dyrektora lasów hr. Gołuchowskiego, członka Zarządu i prosił o sprzedaż sekcji lasu dla członków Kółka. Na to p. Piotrowski oświadczył, **że to niemożliwe, że drzewa nie kupi nikt inny tylko Żyd, gdyż tylko z Żydem dojdzie do końca,** że Kółko napewno warunków nie dotrzyma, po dyskusji zaś, że obecnie niema w skarbie zupełnie drzewa do sprzedania aż na przyszły rok, gdyby jednak coś było lub gdyby cośkolwiek o sprzedaży wiedział natychmiast zawiadomi Zarząd, w każdym zaś razie Kółko będzie mieć prawo pierwszeństwa. Interpelowany poraz drugi w tej samej sprawie p. Piotrowski na walnem zebraniu członków Kółka w dniu 23. stycznia b. r. publicznie ponowił swoje przyrzeczenie. W międzyczasie po Zebraniu zakupił p. Piotrowski 2 sekcje lasu (około 5 morgów) u ks. Proboszcza łać. w Janowie z tem, że lasu tego nie sprzeda Żydowi. Mimo wszystko jednak p. Piotrowski nadużył zaufania księdza, złamał dane dwa razy słowo i nie powiadomiwszy nawet Zarządu, czy na kupno lasu reflektuje, **sprzedał — jak zawsze — las Żydowi p. Barlowi Feinowi ze Lwowa zam. przy ul. Słowackiego l. 14.**

Obok Janowa leży wioska Zalesie. Przed dwoma miesiącami sprzedał p. Piotrowski las należący do tej gminy wartości 350 do 400.000 (trzysta pięćdziesiąt do czterysta tysięcy) również spółce żydowskiej za 67.000 Mk. prywatnie u siebie w pokoju z dwoma radnymi gminy, bez rozpisania licytacji, gmina zaś doniosła do Starostwa, że z powodu braku licytantów. sprzedano las z wolnej ręki. Tem większa wina że p. Piotrowski jako rzeczoznawca sam ów las szacował i oświadczył owym radnym, że tak **las wyśrubował, że Żydzi muszą stracić;** tymczasem zarobili okrągło na czysto pół miljona. Szczęściem ta ostatnia sprawa jest już w śledztwie, którego wyniki podamy; ufamy że władze okażą dość energji, ażeby winnych należycie ukarać.

Tak p. Piotrowski owocnie w Janowie pracuje dla synów Izraela. U nas we wszystkiem i na każdym kroku Żyd. Las trzyma Żyd, bo z tem dobrze p. Piotrowskiemu, staw Żyd, młyn Żyd a nawet inteligencja dopiero za pośrednictwem Żyda dostanie drzewo u p. Piotrowskiego. Wszędzie gdzie się obrócisz Żyd, a gdy się znajdą ludzie „niewygodni", którzy chcą temu przeciwdziałać, wówczas nazywa się ich rozbijaczami i obrzuca błotem, gdzie tylko można, by ich pracę obniżyć i podać jako osobistą ambicję czy urazę.

Tak w całej pełni wre praca patrjotyczna w Janowie. W uznaniu tych i innych zasług p. Piotrowskiego, Rada Nadzorcza Kółka rolniczego na posiedzeniu odbytem w dniu 13. lutego b. r. uchwaliła jednogłośnie wykluczyć p. Piotrowskiego z pośród członków Kółka rolniczego za zbyt gorliwe popieranie czarnej mniejszości narodowej, Walne Zebranie Kółka rolniczego zaś z dnia 27. lutego b. r. uchwałę Zarządu jednogłośnie zatwierdziło i wyraziło Zarządowi votum zaufania za jego owocną pracę.

Co na to wszystko p. hr. Gołuchowski? Czy zatrzyma nadal na tem stanowisku p. Piotrowskiego, czy też postara się o prawdziwego Polaka? To nas dziwi, że prywatny oficjalista, mający dość szczupłą pensję może i ma czas kupować cudze lasy, może handlować dla dobra Żydów bez wiedzy p. hr. Gołuchowskiego. Czy to nie wstyd, że jako szkodnika wyklucza się go z instytucji.

Zwracamy na tem miejscu uwagę, że wymienione fakty są prawdziwe, że jest to maleńka cząstka, że ewentualną walkę podejmiemy i postaramy sie o podanie nowych kwiatków z działalności wymienionego patrjoty. 3785

Zarząd Kółka rolniczego w Janowie koło Lwowa.

—oo—

NADESŁANE.

Echa zbrodni ukraińskich.

Z sali sądowej.

W dniu 20. grudnia 1918 r. bandy ukraińskie urządziły napad na stację kolejową Brzuchowice i po krótkiej walce z oddziałami żołnierzy polskich zajęły chwilowo tę stację, przyczem schwytano kilku jeńców polskich. Trzech z nich kazano odprowadzić do wsi Rokitna i tu umieszczono ich w budynku szkolnym. Zbiegli sie ze wsi ludzie przypatrywać się „lachom". Jednego z jeńców poznał miejscowy proboszcz ks. Jan Adam, był nim Tadeusz Murzyn, o innych nic nie wiadomo tylko to, że jeden z nich pochodził z Buczacza. Żołnierze ukraińscy oddali jeńców miejscowej milicji ukraińskiej z poleceniem odprowadzenia ich do komendy wojskowej ukr. w Zawadowie. Jeńców zaprowadzono najpierw do chaty Ahofji Winiarczuk, gdzie była strażnica milicji i tu pastwiono się nad nimi. Gdy jeden z obecnych zwrócił uwagę, aby się nie pastwiono nad bezzbronnymi, Dmytro Andrejko, milicjant, odezwał się w te słowa: „ja tych ....: beru nyni na moju duszu", poczem ten sam Andrejko i Dmytro Kunty zgłosili się na ochotnika w celu odprowadzenia jeńców do Zawadowa i przy pomocy innych skrępowano najpierw dwu jeńców razem powrozami za ręce, zaś Tadeuszowi Murzynowi osobno skrępowano ręce w tył powrozem. Andrejko i Kunty zamiast drogą do Zawadowa, powiedli jeńców przez las Dominikański i wkrótce powrócili sami, a na zapytanie ludności dlaczego tak prędko wrócili, niedwuznacznie odpowiadali, że oni już nie dojdą do Zawadowa, a Andrejko powtórzył, że „wziął go na swoją duszę".

W marcu dopiero znaleziono w lesie zwłoki wszystkich trzech jeńców. Zwłoki leżały w rowie, przykryte naniesionym przez wodę mułem. Zwłoki dwóch jeńców były powiązane powrozem, obok leżały zwłoki śp. Murzyna. Zwłoki pochowano w lesie. Dopiero w kilka miesięcy później matka śp. Murzyna idąc za wskazówkami ks. Adama i miejscowej ludności kazała rozkopać groby i poznała zwłoki swojego syna. Były one w bestjalski sposób zmasakrowane; oczy były wydłubane, nos i uszy obcięte, skóra na twarzy ściągnięta do połowy głowy, język ucięty.

Władze wytropiły Dmytra Andrejkę, Kunta zaś znikł zupełnie ze wsi. Andrejko w śledztwie wojskowem wypierał się początkowo winy, później powiedział, że Kunta strzelał do uciekających jeńców, on też strzelił do trzeciego i zabił go przypadkiem.

Wczoraj przed trybunałem przysięgłych, któremu przewodniczy r. Niewiadomski, rozpoczęła się rozprawa przeciw Dmytrowi Andrejce. Oskarża prokur. dr. Gürtler. Oskarżony zmienił znowu zeznanie, wypierając się wszystkiego. Przystąpiono do przesłuchania świadków.

Równocześnie przed drugim trybunałem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw Mikołajowi Zającowi, ukraińcowi, z Ostrowa, który w czasie inwazji ukraińskiej namawiał oficera ukraińskiego do rzucenia granatem ręcznym na Karola Kinzla, bandy ukraińskie namawiał do rabunku we dworze w Ostrowie i w chatach ludności polskiej. oraz podburzał wogóle przeciw ludności polskiej. Prok. dr. Paklikowski oskarżał go o zbrodnię gwałtu publicznego i rabunek. Ponieważ świadkowie z Ostrowa nie jawili się, rozprawę odroczono. Mają oni być sprowadzeni przez żandarmów i ukarani grzywną, każdy po 500 marek.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 30. marca.

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądano	Transakcja
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	92·00	94·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	91·—	93·—	
4·5 „ „ „ z 1914	91·—	93·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	85·—	87·—	
4·5 prc. poż. m. Lwowa	85·—	87·—	
4 prc. obl. Banku kraj.	92·—	94·—	
4 „ „ „ „	85·—	87·—	
4 „ obl. kol. Banku kraj.	84·00	86·—	
4·5 pr. listy zast. Banku kr.	103·—	105·—	
4 „ „ „ „ „	98·—	100·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	99·—	101·—	
4 „ „ 60-let „ „	95·—	97·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	96·50	98·50	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	95·—	97·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kredyt. ziemsk.	104·—	106·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	99·—	101·—	

Akcje bankowe:

	Ofiar.	Żądano	Transakcja
Polski Bank Przemysł.	500·—	550·—	525·—
Bank hipoteczny	680·—	740·—	
Bank Małopolski	750·—	800·—	
Ziemski Bank kredyt.	700·—	775·—	
Powsz. Bank kredytowy S. A.	200·—	—·—	
Bank Związku Spółek zar.	4200·—	4600·—	
Polskie Tow. handl.	1025·—	1125·—	1100—1180
Handl. Sp. Akcyj. imper.	600·—	650·—	625—675
Polski Glob	1900·—	2100·—	2000
Żegluga polska	750·—	850·—	800—
Zieleniewski	6800·—	7200·—	—
Warsz. S-ka akc. budowy parowozów I. em.	00·—	00·—	00—00
Warsz. Sp. parow. II. em.	1900·—	2100·—	2050—1975
„Lemiesz" fabr. maszyn	5300·—	5700·—	00—00
Górka, Fabr. cementu	6800·—	7200·—	7000—7100
Siersza, Zakłady górn.	5700·—	6000·—	5850—5875
T. P. G.	8000·—	8800·—	00
„Trzebinia" fabr. maszyn i narzędzi rolniczych	3000·—	3200·—	3050—3085
Automotor. fabr. samoch.	2150·—	2300·—	2150—2250
Polska Nafta	3000·—	3300·—	3200—
Elektrownia w Sierszy	1800·—	1900·—	1840—1800
„Oikos"	3800·—	4000·—	—
Pezet powszechne zakłady budowlane	1000·—	1200·—	—
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini	2700·—	2900·—	—
Krakus	3700·—	3900·—	—
Fabryka porcel. Czmiel.	3700·—	3900·—	—

Waluty i dewizy:

	Waluty żądano	Waluty poszuk.	Czeki żądano	Czeki poszuk.
Korony austryjackie	110·—	120·—	115·—	125·—
Korony czesko-słowac.	9·50	10·50	10·50	11·50
Franki francuskie	54·—	56·—	55·—	58·—
Dolary St. Zjedn.	770·—	780·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	9·—	10·—	—·—	—·—
Liry włoskie	25·—	28·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·00	13·00	12·50	13·50
Ruble carskie po 100	—·—			

—0—

ROZNOSICIELI GAZET

poszukujemy natychmiast. Zgłaszać się do administracji „Kurjera Lwowskiego“.

Ostatni transport maszyn TORPEDO zupełnie wyczerpany.

NOWY TRANSPORT „TORPEDO“

nowych maszyn do pisania już do Lwowa nadszedł - - - - -

TORPEDO maszyny do pisania zupełnie dorównują zaletami maszynom **UNDERWOOD** przewyższają jakością wszystkie inne systemy

CENY „TORPEDO“ 30—50 % niższe od cen rynkowych maszyn innych systemów.

3797

Odsprzedawcom znaczny opust.

PION PRZEDSIEBIORSTWO techniczno - handlowe WE LWOWIE Zamarstynów-Lwowska 48.

„OŚWIĘCIM“

Fabryka maszyn rolniczych Odlewnia żelaza i metalu w Oświęcimiu (Małopolska)

Wyrabia masowo:

Wozy gospodarcze w 3-ch wielkościach. — **Sieczkarnie** bębnowe w 4 wielkościach. — — **Młynki** do czyszczenia zboża. — — **Kieraty i Przystawki. Młocarnie** ręczne i kieratowe, Brony i t. d.

Odlewy od 0.3 do 5.000 kilogr. wag własnych lub nadesłanych modeli. Cenniki na żądanie.

3782

Mały dwuosobowy AUTOMOBIL 12 HP gumy nowe fabryka **LAURIN CLEMENT** bardzo tanio sprzeda

3796

PION PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno - handlowe WE LWOWIE Zamarstynów-Lwowska 48.

Nauka i wychowanie.

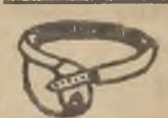
Kurs tańców rozpoczynam 3. kwietnia. Osobny kurs dla dzieci od lat 6. Wyższy kurs rozpoczynam Io. Nowicki. Pańska 16 3790

Posady i prace.

Adwokat w Krakowie Polak, katolik, poszukuje koncypienta katolika zaraz z prawem substytucji, lub bez ale z praktyką adwokacką. Warunki korzystne. Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje z grzeczności p. Zygmunt Kaszyński, substytut rejenta Starzewskiego — Kraków, ul. Poselska 20. 3794

Notarjusz w Peczeniżynie poszukuje młodszego kandydata notarjalnego, kawalera ewentualnie słuchacza praw, rutynowanego w praktyce notarjalnej w szczególności w spadkowem. Oferuję całkowite utrzymanie i honorarjum w gotówce. Zgłoszenia pisemnie z zapodaniem wysokości wymaganego honorarjum w gotówce. 3806

Różne.



BANDAŻE rupturowe. Opaski brzuszne dla pań. Prostotrzymacze przeciw zgarbieniu. Bandaże na żylaki. Moczniki gumowe dyskretne dla mężczyzn i kobiet osłabionych na pęcherz i do podróży. — M POLLACZEK, Sambor. — Katalogi gratis. 3755

Roboty w zakres budownictwa wchodzące przyjmuje pod gwarancją przedsiębiorca Anton Klikon, Małeckiego 7. 3800

Zgubiono złoty damski zegarek z literami M. B. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem: Białoskórska, ul. Andrzeja Gołąba nr. 6. 3804

Kupno i sprzedaż.

KAPELUSZE MĘSKIE i DAMSKIE w najlepszych gatunkach i wielkim wyborze, poleca I. Kraj. Fabryka Kapeluszy **RUDOLFA NEUWELTA** Lwów, ul. Balonowa 3. Fabryk przyjmuje wszelkie męskie kapelusze do przerabienia, które bardzo starannie i modnie wykonuje. 3816

Transmisje, łożyska, koła pasowe, łożyska kulowe, koła linowe, pasy różnorodne, liny — poleca „PILOT“, Lwów Batorego 4 2925

Markizetowa suknia biała, prawie nowa, słomkowy zielony kapelusz nowy i 3 i pół m. materji wełnianej, kolor ciemny drap, okazyjnie do sprzedania. Zdrowia 3, II. (b. Potockiego). 3577

Rower Waffenrad doskonały, kompletny sprzedam. Sodowa 12, parter. 3802

OKAZYJNIE do sprzedania **GOSPODARSTWO** składające się 2-ch morgów pola, częściowo obsianego, domu mieszkalnego, stajni, stodoły, piwnicy, blisko Lwowa, 3 minuty do stacji kolej. za cenę 150.000 marek. Wiadomość Lwów, Zybilkiewicza 1. w sklepie. 3791

Fortepian czarny, krótki, krzyżowy sprzedam. Ciurzanowski, Zimorowicza 6 3805

DOM ROLNICZO-HANDLOWY

EDWARD NIZIENIECKI i SKA

Kraków, Karmelicka 23.

Dawniej Dom Rolniczy ERNEST BAHLSEN

Spółka z ogr. odp.

poleca do obecnych zasiewów:

Wszelkie nasiona

W szczególności: Konicz czerwony, biały, szwedzki, Inkarnatkę, Lucernę franc., Lucernę chmiel, Nostrzyk, a Nasiona traw: Tymotkę, Rajgras, i t. d. Buraki pastewne selekcyjne. Rośliny strączkowe: Wyka, Bobik, Proso, Len, Konopie. NASIONA warzyw i kwiatów. Cenniki i oferty na żądanie. NASIONA z gwarancją za tożsamość odmian, czystość i siły kiełkowania według norm Stacji dośw. bot.-roln. we Lwowie. [illegible]

DOM HANDLOWY **Szynkman, Sączewski i S-ka** Sp. z ogr. odp. WARSZAWA, DŁUGA 21. Tel. 181-78.

3798

Poleca ze składu materjały wełniane, — — półwełniane i bawełniane — —

Sprzedaż hurtowna.

Lp. 7612/1095 op. Lwów 1. kwietnia 1921.

PRZETARG OFERTOWY

na dostawę drzewa opałowego

Dział budowlano-kwaterunkowy Okręgu Gen. Lwów zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego i miękkiego (około 80 tysięcy metrów przestrzennych).

Oferty pisemne zapieczętowane wraz 5% wadjum wartości oferowanej drzewa należy wnosić do rąk Szefa działu Bud.-Kwat. ul. Fredry 2. do dnia 15. kwietnia br. pod napisem: Oferty na dostawę drzewa opałowego. Drzewo oferowane musi być zdrowe możliwie suche, łupane.

Oferta może opiewać na całą ilość albo część jednak najmniej 1.000 m³. Jeżeli oferta opiewa w ilościach wagonowych, należy podać ilość m³ w wagonie a 10.000 kg. Oferta powinna zawierać cenę loco stacja załadowcza, jako stację odbioru mogą być brane pod uwagę Lwów, Stanisławów, Przemyśl, Jarosław ewentualnie Stryj lub Łańcut.

Oferent jest obowiązany po zatwierdzeniu oferty uzupełnić złożone wadjum do wysokości 15% jako zabezpieczenie dotrzymania warunków umowy.

Zapłata za dostarczone drzewo nastąpi w Komisji Gospodarczej Działu Bud.-Kwat. D. O. Gen. za kwitem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II. i III.

Wyjaśnień dotyczących powyższej dostawy udzieli Ref. opałowy D. B. K. Fredry 2.

Dział Bud. Kwat. D. O. Gen. Lwów.
Szef działu:
3793 Inż. E. Bisanz ppułk. m. p.

WHITE STAR LINE WHITE STAR DOMINION LINE

Generalne Biuro Kontynentalne „OCEANIC“ Antwerpja

Reprezentacja na Polskę: 3799

Pol. Tow. Żeglugi Morskiej i Rzecznej S. A. „BAŁTYK“

otworzyło biuro w Warszawie Marszałkowska 132 adr. tel. Zegbal. — Sprzedaż kart okrętowych do St. Zjedn. Ameryki i Kanady. — Droga przez GDAŃSK, ANTWERPJĘ, ROTERDAM i CHERBURG. — Największy okręt angielski „OLYMPIC“ 48.000 ton pomieszcza 3½ tysiąca ludzi. — Przejazd przez Ocean 4½ dnia do New Jorku. — — — — — — —

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy

Ziemskiego Banku Kredytowego

uchwaliło 22. grudnia 1920 r. **podwyższyć** kapitał akcyjny Banku

z 35,000.000 Mk. na Mk. 105,000.000

przez wydanie nowych 250.000 sztuk akcji po 280 Mk. im. wart., upoważniając zarazem Radę Zawiadowczą do oznaczenia bliższych warunk w tej emisji.

W myśl tego upoważnienia Rada Zawiadowcza uchwaliła przeprowadzić powyższą emisję w dwóch serjach po 35,000.000 Mk. czyli po 125.000 sztuk nowych akcji po 280 Mk. im. wart.

Uchwały te Walnego Zgromadzenia i Rady Zawiadowczej Banku zostały zatwierdzone reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 9. lutego 1921 Nr. 411/Dk, wydanym w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu.

Pierwsza serja emisji tj. 125 000·— szt. nowych akcji została do dnia 15. marca br. w zupełności rozebraną i pełno wpłaconą.

Obecnie Rada Zawiadowcza Banku rozpisuje

SUBSKRYPCJĘ

drugiej serji nowej emisji to jest 125.000 sztuk nowych akcji po 280 marek imiennej wartości

na następujących również przez Ministerstwo zatwierdzonych warunkach:

1. Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób, że **na dwie dawne akcje pobrać mogą jedną nową akcję drugiej serji.**

Akcjonarjusze, którzy nabyli akcje pierwszej serji nowej emisji, korzystają z prawa poboru w drugiej serji na równo z akcjonarjuszami dotychczasowymi.

2. Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku począwszy **od 1. stycznia 1921.**

3. Kurs emisyjny nowych akcji wynosi dla akcjonarjuszy wykonywających prawo poboru **400 Mk.** dla nowych subskrybentów **500 Mk.** za sztukę.

4. Cenę kupna należy przy zgłoszeniu złożyć w całości gotówką wraz z 5 prc. odsetkami od tej ceny kupna za czas od dnia 1. stycznia 1921 r. do dnia zapłaty raz z dopłatą 20 Mk. od sztuki na koszta konfekcji. Na uskutecznioną wpłatę wydane będą tymczasowe potwierdzenia.

5. Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, winni nadto przedłożyć swoje dawne akcje (bez arkuszy kuponowych), względnie tymczasowe potwierdzenia na nabyte akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.

6. Termin subskrypcji drugiej serji upływa z dniem **30. kwietnia 1921. r.** Bezpośrednio potem Dyrekcja Banku uskuteczni przydział nowych akcji podług swego uznania z tem, że za akcje nieprzydzielone Bank zwróci wpłacone kwoty z 3 prc. odsetkami.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje:

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY w swoim Zakładzie centralnym we **LWOWIE** (ul. Trzeciego Maja 5), oraz w swoich Oddziałach w **KRAKOWIE** (ul. Szczepańska 1), w **WARSZAWIE** (ul. Marszałkowska 151), w **LUBLINIE** (Krakowskie Przedmieście) i w **GDANSKU** (Heiligengeistgasse 134).

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.